



Krajowa Izba Gospodarcza Elektroniki i Telekomunikacji Sekcja Ochrony Własności Intelektualnej

Warszawa, dn. 05.01.2023 r.
KIGEiT/0034/01/2023

Szanowny Pan
Mateusz Morawiecki
Kancelaria Prezesa Rady Ministrów

Szanowny Pan
Janusz Cieszyński
Kancelaria Prezesa Rady Ministrów

Szanowny Pan
Piotr Gliński
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa
Narodowego

Szanowny Pan
Maciej Świrski
Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji

Szanowna Pani
Elżbieta Witek
Sejm Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowni Państwo,

w świetle trwających od około 2 lat prac nad transpozycją do polskiego porządku prawnego Europejskiego Kodeksu Łączności Elektronicznej, poprzez *projekty ustaw prawo komunikacji elektronicznej* (dalej PKE) oraz *ustawy wprowadzającej PKE* (dalej uwPKE) **członkowie KIGEiT wyrażają swoje głębokie zaskoczenie i oburzenie faktem dodania na ostatnim etapie prac rządowych, bez jakichkolwiek konsultacji z rynkiem**, szeregu przepisów dot. zmian w *ustawie o radiofonii i telewizji* (dalej urtv), które skutkować będą diametralną zmianą zasad funkcjonowania rynku telewizyjnego w Polsce i koniecznością jego przebudowy od podstaw.

Taki tryb stanowienia prawa jest sprzeczny z wszelkimi zasadami transparentnego i uczciwego procesu legislacyjnego, w którym przepisy mające ogromny wpływ zarówno na przedsiębiorców zobowiązanych, jak też odbiorców ich usług powinny podlegać szerokim konsultacjom społecznym i spotkaniom warsztatowym celem wypracowania przemyślanych rozwiązań nie naruszających zasady swobody prowadzenia działalności gospodarczej i uwzględniających realia ekonomiczne oraz technologiczne. Zmiany tak dużego kalibru z pewnością wymagają także przeprowadzenia rzetelnej oceny skutków regulacji, uwzględniającej wpływ na przedsiębiorców, właścicieli praw licencyjnych, klientów oraz Skarb Państwa.

Uwagi szczegółowe do uwPKE art.10 ust.8 - dot. zmian do urtv.

1. Zmiany w zakresie programów objętych obowiązkiem must carry/must offer oraz kolejność programów w elektronicznym przewodniku po programach (art. 43 urtv)

W ocenie członków KIGeIT proponowane przepisy naruszają zasadę proporcjonalności wyraźnie wpisaną w EKŁE oraz nie wpisują się w z wyrażone w motywach 308 i 309 EKŁE założenia ustawodawcy unijnego odnoszące się do must carry /must offer: „Zobowiązania te powinny być sformułowane w taki sposób, aby dostarczyć wystarczających zachęt do wydajnych inwestycji w infrastrukturę. Obowiązki must carry powinny podlegać okresowemu przeglądowi co najmniej co pięć lat, aby można było dostosowywać je do zmian technologicznych i rynkowych oraz zagwarantować, że są nadal proporcjonalne do wyznaczonych celów”.

Na wstępie pragniemy wskazać, że historycznie zasada must carry / must offer została wprowadzona w realiach telewizji analogowej, a jej celem było zapewnienie jak najszerszej części społeczeństwa na terenie całego kraju bezpłatnego dostępu do określonych programów telewizyjnych nadawanych analogowo. Po skutecznie przeprowadzonym procesie cyfryzacji i przeniesieniu na multiplexy wielu kanałów (w tym kanałów nadawcy publicznego, spełniających wymagania idei dostępu społeczeństwa do programów misyjnych i podstawowej usługi telewizyjnej), zasada must carry /must offer nie znajduje już uzasadnienia, jako że cel ten został spełniony kilka lat temu. Aspekt zmian technologicznych i rynkowych został wyraźnie zauważony przez unijnego ustawodawcę i nie powinien być ignorowany przez projektodawcę krajowego.

Rozumiemy jednak, że ustawodawcy polskiemu zależało na zabezpieczeniu na poziomie legislacyjnym dostępu do telewizji publicznej i dlatego nie zrezygnował z utrzymania, a nawet poszerzenia zasady must carry / must offer. **Nie możemy jednak zaakceptować narzucania kolejności kanałów na EPG.** W ramach swobody prowadzenia działalności gospodarczej każdy operator rozprowadzający program powinien móc sam kształtować kolejność prezentowanych klientom kanałów, biorąc pod uwagę przyzwyczajenia i oczekiwania klientów, tzw. *user-experience*, czynniki rynkowe i komercyjne. W naszej ocenie, narzucenie kolejności kanałów na EPG wzbudzi powszechne niezadowolenie i frustrację odbiorców usług telewizyjnych (w tym skargi i reklamacje) i obróci się przeciwko operatorom, którzy będą zmuszeni do wprowadzenia proponowanych zmian wbrew swojej woli.

Wnioskujemy zatem o usunięcie z projektowanego art.43 urtv przepisów odnoszących się do obowiązkowej kolejności na EPG programów objętych zasadą must carry / must offer.

Ponadto, nasze **poważne zastrzeżenie budzi rozszerzenie na podmioty rozprowadzające program w technologii satelitarnej obowiązku must carry o 15 kanałów regionalnych TVP3.** Dotychczasowe regulacje wyraźnie przewidywały, że zasada dostarczania regionalnych programów TVP3 dla poszczególnych regionów nie obejmowała operatorów satelitarnych. Tacy operatorzy rozprowadzali jeden program regionalny TVP3 na terytorium całej Polski. **Wynikało to, że specyfiki dystrybucji sygnału za pośrednictwem satelity, która nie pozwala na precyzyjne dostarczanie sygnału satelitarnego na obszar odpowiednich województw.** Objęcie operatorów satelitarnych obowiązkiem rozprowadzania wszystkich programów regionalnych TVP3 dla poszczególnych regionów w praktyce oznaczać będzie konieczność rozprowadzania 16 programów TVP3 na terytorium całego kraju. Taki sposób realizacji obowiązku must carry będzie wykraczać poza ustawowy zakres obowiązku must offer, a udzielenie zgody na taką dystrybucję sygnału będzie zależać wyłącznie od dobrej woli Telewizji Polskiej.

Dodatkowo obecna propozycja łączy się z koniecznością poniesienia ogromnych kosztów związanych z dosłaniem na satelitę sygnału kilkunastu kanałów regionalnych (szacunkowy koszt od około 20 mln złotych rocznie za 16 kanałów, jeżeli wszystkie kanały TVP3 będą w jakości SD, zmiana standardu nadawania programów TVP3 na jakość HD wiązałyby się z wielokrotnym

wzrostem ww. kosztów). Ponadto, do tej pory większość nadawców programów must carry/must offer ponosiła koszty dystrybucji satelitarnej ich programów we własnym zakresie. Proponowana nowelizacja wprost obciąża tymi kosztami operatorów, co jest szczególnie niezrozumiałe w aktualnej, trudnej sytuacji gospodarczej. W konsekwencji, operatorzy mogą zostać zmuszeni do szukania pokrycia kosztów dystrybucji programów TVP3 przynajmniej częściowo przez abonentów. Dodatkowo, za utrzymaniem status quo przemawia także umiarkowane zróżnicowanie programowe pomiędzy programami TVP3 oraz fakt, że telewizja naziemna z powodzeniem zaspakaja wszystkie potrzeby, które adresować miała analizowana nowelizacja.

Tradycyjnie zasada dostarczania programów TVP3 dla poszczególnych regionów adresowana była do operatorów kablowych, ponieważ stosowana przez nich technologia oparta o lokalną infrastrukturę kablową pozwala na dosyłanie sygnału jednego, właściwego dla danego obszaru programu TVP3 w odpowiedniej lokalizacji. Ponieważ nowelizacja nie zmienia zakresu zasady must carry/must offer w zakresie regionalizacji programów TVP3, nie powoduje ona nowych kosztów dla operatorów kablowych.

Podsumowanie: wniosujemy o zachowanie wyjątku w zakresie rozprowadzania programów regionalnych TVP3 dla operatorów satelitarnych i utrzymanie zasady, że mogą oni rozprowadzać jeden z programów TVP3 np. TVP3 Warszawa. Z daleko idącej ostrożności, gdyby ustawodawca nie przychylił się do wniosku pierwszego, proponujemy aby uwzględniono specyfikę technologii satelitarnej i wprost określono dla niej prawo do rozprowadzania 16 programów TVP3 nie tylko lokalnie, ale na terytorium całej Polski. W ten sposób zakres obowiązków must carry i must offer byłby jednakowy.

2. Obowiązek nadawców do sprzedaży kanałów w modelu a la carte. Wprowadzenie jednakowych cen dla wszystkich operatorów (art. 44c urtv).

Proponowana zmiana stanowi nadmierną ingerencję w swobodę prowadzenia działalności gospodarczej i zmusza de facto nadawców do wprowadzenia jednolitej oferty hurtowej. Brak możliwości różnicowania przez nadawców cen bez względu na zasięgi operatorów rozprowadzających program i inne czynniki rynkowe uwzględniane normalnie przy kalkulacji oferty całkowicie zmienia ukształtowany od lat i powszechny także w innych krajach model biznesowy. Rozwiązanie proponowane w nowelizacji wyłącza rynek telewizyjny z naturalnych mechanizmów wolnorynkowych takich jak np. dostosowanie ceny hurtowej do liczby/skali nabywanych usług. Pociągnie to za sobą konsekwencje w postaci wzrostu cen, wypadnięcia mniejszych podmiotów rozprowadzających z rynku i pogorszenia oferty programowej dla klientów. Z tego względu wniosujemy o usunięcie proponowanych przepisów art. 44c.

3. Obowiązek operatorów rozprowadzających program do sprzedaży kanałów w modelu a la carte (art.44d urtv).

Także w tym zakresie projekt w nieuzasadniony i nieproporcjonalny sposób ingeruje w swobodę prowadzenia działalności gospodarczej i kształtowania oferty. Chcemy z całą mocą podkreślić, że tak skonstruowane przepisy całkowicie zaburzają rynek płatnej telewizji w Polsce, narażając go na ogromne koszty i degenerację w niedługiej perspektywie czasowej. Jednocześnie przepisy z pewnością przysłużą się przede wszystkim serwisom pirackim oraz globalnym podmiotom OTT (np. Netflix, Amazon Prime). Powstaje pytanie, czy taki był cel ustawodawcy? Jeżeli nie, propozycję przepisów zawartych w art. 44d należy bezwzględnie usunąć. W tym kontekście trzeba pamiętać, że trwa ostra konkurencja o czas, uwagę i pieniądze widza – odbiorcy usług audiowizualnych. Odbywa się ona nie tylko pomiędzy poszczególnymi operatorami rozprowadzającymi program, lecz także na płaszczyźnie operatorzy vs dostawcy OTT oraz vs serwisy pirackie, które w Polsce niestety wciąż cieszą się dużą popularnością. Proponowane zmiany spowodują z dużym prawdopodobieństwem wzrost szarej strefy.

Ponadto, proponując przepisy w tym zakresie projektodawca kompletnie nie wziął pod uwagę kilku bardzo istotnych czynników:

- a) Po pierwsze ograniczeń technologicznych związanych z dostępem do treści. Obecnie systemy dostępu warunkowego nie są przygotowane na taką konstrukcję dystrybucji kanałów. Adaptacja do nowych wymagań dystrybucyjnych wiąże się ze skomplikowanymi zmianami technologicznymi i wysokimi kosztami, szczególnie uwzględniając fakt, że model dystrybucji kanałów a la carte nie jest powszechnie stosowanym rozwiązaniem na świecie, więc wymagać będzie zindywidualizowanych rozwiązań (często uwarunkowanych przez systemy operacyjne lub rozwiązania hardware'owe urządzeń klienckich, które mogą nie współpracować z takim modelem dostarczania usługi, a wprowadzenie w nich zmian leży w gestii globalnych producentów sprzętu i oprogramowania dla których liczy się efekt skali i jak wskazują dotychczasowe doświadczenia nie wprowadzają oni zmian w swoim sprzęcie gdy potencjalne zbyt jest w skali globalnej niewielki). Wdrożenie takich rozwiązań może zająć nawet lata.
- b) Po drugie koniecznych zmian w szeroko pojętych systemach IT – w tym systemach billingowych, sprzedażowych i utrzymaniowych, obsługi klienta, systemach IT przekładających uprawnienia z systemów sprzedażowych na systemy dostępu warunkowego, systemach raportowych do rozliczeń z nadawcami, etc. Zmiany takie są nie tylko drogie i czasochłonne, ale wymagają dodatkowego zaangażowania zasobów ludzkich. Z uwagi na skalę koniecznych zmian, wprowadzenie na rynek modelu sprzedaży a la carte nie będzie możliwe w ustawowym terminie 6 miesięcy od wejścia w życie ustawy.
- c) Po trzecie uwarunkowań licencyjnych. Proponowana zmiana modelu sprzedaży kanałów wymagałaby zmiany obowiązujących umów operatorów z niemal wszystkimi licencjodawcami, z których wielu wprost wyłącza możliwość oferowania kanałów w modelu a la carte. Wskutek zmian przepisów dotyczących dystrybucji kanałów przez nadawców wzrosną także stawki licencyjne. Tego typu zmiany wymagają żmudnych negocjacji z licznymi podmiotami, dlatego przewidziane w projekcie sześciomiesięczne *vacatio legis* jest terminem mało realnym na zakończenie renegotjacji wielu umów.
- d) Po czwarte kosztów związanych z realizacją wyżej wymienionych zmian – w tym kosztów hardware i software, licencyjnych oraz kosztów związanych z koniecznością zwiększenia wykorzystywanej przez operatorów pojemności satelitarnej. W przypadku zmian związanych z ingerencją w hardware czy też oprogramowanie urządzeń przede wszystkim klienckich ale również i tych po stronie przedsiębiorcy wskazujemy, że proces produkcji urządzeń jest procesem ciągłym i nie jest możliwe przestawienie produkcji praktycznie z dnia na dzień, proponowane zmiany wymagają przebudowy sprzętowej i zmian w oprogramowaniu, co wiąże się ze żmudnym procesem negocjacji z dostawcami, fazy testowania prototypów ich weryfikacji w środowisku produkcyjnym. Łłańcuchy dostaw wciąż nie wróciły do stanu sprzed wybuchu pandemii i jakiegokolwiek istotne zmiany wymagają co najmniej 12 miesięcznego wyprzedzenia a w tym wypadku ponad 18 miesięcznego. Kolejną kwestią istotną kwestią związaną z ciągłością produkcji jest fakt, już dokonanych i opłaconych zamówień oraz urządzeń produkowanych i już wyprodukowanych ale jeszcze nie udostępnionych czy też sprzedanych klientom.

Podsumowując uwagi w punktach 2 i 3 - proponowane w art. 44c i 44d przepisy doprowadzą do pogorszenia oferty telewizyjnej linearnej na rynku Polski i tradycyjnych form jej dystrybucji i jak już wspomniano powyżej, wzmacniając jednocześnie serwisy pirackie i sVOD, których powyższe regulacje nie obejmują. Konsekwencją będą także spadki przychodów operatorów i w związku z tym spadek wysokości wpłat z tytułu należnych podatków oraz wpłat na PISF. Wnioskujemy ponownie o usunięcie w całości projektu art. 44c i 44d urit.

4. Zmiany w zakresie elementów uzupełniających rozprawdzanych wraz z programem (art.43 urtv))

Proponowane zmiany w zakresie elementów uzupełniających rozprawdzanych wraz z programem są zapisane w sposób niejasny, nie pozwalający na odniesienie się do nich. Nie były one również w żaden sposób konsultowane z rynkiem. Wnoskujemy o wyjaśnienie intencji wprowadzenia tych zapisów oraz o zdefiniowanie wszystkich pojęć pojawiających się tamże, a nie będących definiowanymi w PKE lub uwPKE. Zapisy art. 43 w obecnym kształcie niosą zagrożenie dla prawidłowego funkcjonowania rynku świadczenia usług telewizyjnych w Polsce.

Z poważaniem

Prezes Zarządu



Stefan Kamiński